

Dr August Konkel, Kroniki, Sesja 10, Lokalizacja świątyni

© 2024 Gus Konkel i Ted Hildebrandt

To jest dr August Konkel w swoim nauczaniu na temat ksiąg Kronik. To jest sesja 10, Lokalizacja Świątyni.

Obietnica złożona Dawidowi rozpoczyna się w momencie, gdy Dawid zostanie królem, a znaczenie tego, że Dawid zostanie królem, będzie kontynuowane w chwili, gdy zwróci on uwagę na Arkę i sprowadzi ją do Jerozolimy.

Ale oczywiście Dawid zrobił znacznie więcej, niż tylko zbudował świątynię, a wszyscy wiemy, że Dawid był budowniczym imperium, dlatego Kronikarz nie pomija tej części historii, w której Dawid rozszerza swoje terytorium od Jerozolimy i Judy do duży obszar, z którego pobierał daninę. Jednak Kronikarz zawsze skupia się na tym, co jest naprawdę ważne w imperium Dawida. Znaczący nie jest fakt, że Dawid podbił Aramejczyków aż do Soby w górach Libanu, Ammonitów, Moabitów i Edomitów aż do Zatoki Akaba, a Filistynów praktycznie aż do Morza Śródziemnego.

Ale znaczenie królestwa Dawida polega na tym, że przygotowywał on świątynię, bo przecież królestwo Dawida nie jest imperium. Królestwo Dawida jest świątynią, która reprezentuje królestwo Boże. Zatem w naszym zarysie przeszliśmy do innego etapu.

Widzieliśmy naród obiecany. Widzieliśmy teraz, że królestwo zostało założone w taki sposób, że stanowiło duże terytorium, nad którym rządzi Dawid. Ale teraz Kronikarz będzie szczegółowo omawiał przygotowania do świątyni.

Proszę zwrócić uwagę, że największą część historii wszystkich ksiąg Samuela Kronikarz opisuje w około dziesięciu rozdziałach, od 10 do 20, w których po prostu wyjaśnia sposób, w jaki Dawid został królem imperium. Wszystkie szczegóły zawarte w 1 i 2 Księdze Samuela można streścić w tym krótkim miejscu. Musisz tylko wiedzieć, że istnieje imperium Dawida.

A teraz to, co powinniście wiedzieć, a to zajmie kolejne prawie dziesięć rozdziałów, mówiąc o Dawidzie przygotowującym świątynię, czyli królestwo Boże. Przygotowania do świątyni rozpoczynają się dość niepomyślnie. Rozpoczynają od opisu sposobu wyboru miejsca świątyni.

To nie jest szczęśliwa historia w Samuele, ani nie jest to szczęśliwa historia w Kronikach. Wersja, którą dysponuje Kronikarz, w istocie różni się nieco od wersji u Samuela, ponieważ ma on inny tekst niż ten, który zachował się dla nas u Samuela. Ale wszystko zaczyna się od liczenia żołnierzy.

Jedną z rzeczy, która jest zła i świadczy o braku wierności, jest to, że zaczynasz polegać na żołnierzach i liczyć swoją armię, aby się chronić. I pod wieloma względami jest to test. David postanawia więc dowiedzieć się, jaką liczbę żołnierzy posiada.

Teraz oczywiście jesteśmy do tego przyzwyczajeni. Cały czas przeprowadzamy spis ludności. Liczono mnie, nie wiem, ile razy w życiu, głównie po to, aby zostać opodatkowanym, ale ponieważ rząd federalny w Kanadzie chce rejestrów najróżniejszych rzeczy na temat swoich obywateli oraz tego, kim są i gdzie przebywają żyją i czym pracują.

David chciał po prostu mieć trochę większą kontrolę nad swoim ogromnym imperium, a jego praca wojownika uważa, że to nie jest dobry pomysł. Nie ma powodu, żeby to robił. Jednakże dzieje się tutaj tak, że sposób, w jaki Kronikarz opowiada tę historię, uderzająco różni się od sposobu, w jaki czyta się ją u Samuela.

W Samuele próba Dawida pochodzi od Pana i w pewnym sensie dzieje się tak dlatego, że Dawid był zbyt pewny siebie i za bardzo ufał swoim wojownikom i sobie. Dlatego Bóg go doświadcza i osądza. Kronikarz tak tego nie opisuje.

Kronikarz mówi i w większości waszych tłumaczeń będziecie czytać to jako imię, ponieważ jest pisane wielką literą, że to Szatan kusił Dawida. Chciałbym teraz zakwestionować wybór tłumacza, który uczynił z tego osobiste imię diabła. I dlatego chcę zakwestionować decyzję tłumacza, aby uczynić z tego osobiste imię diabła.

To jest osobiste imię diabła, kiedy dotrzemy do Nowego Testamentu. Jest księciem demonów, jest pierwotnym kusicielem i tak dalej. Jednakże w Biblii hebrajskiej określenie Szatan nie jest imieniem osobistym.

To po prostu rzeczownik pospolity. Jest tak napisane, Szatanie, i to po prostu oznacza przeciwnika. Kogoś, kto mógłby cię zdradzić.

Kogoś, kto może sprowadzić Cię do złego postępowania. Dlatego wspomniałem wcześniej, że kiedy Dawid przebywał w Ziklag, filistyński dowódca wojskowy chciał zabrać ze sobą Dawida i jego ludzi jako część wojsk walczących z Izraelem. A drugi Filistyńczyk powiedział, że nie, to szatan.

Nie mieli jednak na myśli tego, że był jakimkolwiek diabłem. Powiedzieli tylko, że tak naprawdę nie jest po naszej stronie. To ten, o którym Izraelici mówili, że Saul zabił swoje tysiące, a Dawid swoje dziesięć tysięcy.

A jeśli weźmiemy ze sobą Dawida, gdy wpadniemy w wir bitwy, może zwrócić się przeciwko nam i przyłączyć się do stron Saula. On jest szatanem. Nie ma żadnych dowodów językowych sugerujących, że kronikarz używa tego terminu w inny sposób niż w jego bardzo powszechnym znaczeniu.

Najwyraźniej w tym momencie interpretuje Samuela. I nie zaprzecza, że to Bóg poddał Dawida próbie. Ale w jaki sposób ta próba od Boga spadła na Dawida? Cóż, Kronikarz sugeruje, że był to Szatan.

Innymi słowy, gdzieś wśród generałów Dawida lub gdzieś wśród jego żołnierzy był ktoś, kto powiedział: Cóż, no wiecie, musimy tu policzyć nasze armie. Musieliśmy wiedzieć, na jakim etapie jesteśmy, jeśli chodzi o naszą obronę i postępowanie wojskowe. Dlatego powinniśmy przeprowadzić cały ten spis.

I tak Dawid, ku jego rozczarowaniu, wysłał Joaba, aby przeszedł przez wszystkie 12 pokoleń Izraela i policzył wszystkich żołnierzy. Chcę tylko zwrócić uwagę, że według mnie o wiele bardziej prawdopodobne jest to, co miał na myśli kronikarz, a prawie niemożliwe jest, aby myśleć, że Kronikarz miał na myśli, że to rzeczywiście był diabeł. Jeśli kronikarz miał na myśli, że był to diabeł, to kronikarz staje w sprzeczności z księgami Samuela, ponieważ Bóg nie posługuje się diabłem.

Ale Bóg ma swoje ludzkie narzędzia w inny sposób, którym posługuje się, co wydaje mi się znacznie bardziej prawdopodobne niż to, o czym mówił kronikarz. Zatem, jak wiemy, w rezultacie wybucha plaga, ponieważ jest to bardzo nie miłe Bogu, a Dawid ubolewa nad faktem, że ta plaga wybuchła i faktycznie dano mu wybór. Wiesz, czego chcesz, żeby ta zaraza ustała? A Dawid mówi: cóż, sąd powinien spocząć na mnie.

To nie powinno obciążać tych innych ludzi, którzy tak naprawdę są po prostu niewinni. Oni są ofiarami. Zatem dalsza część rozdziału mówi o wyznaniu Dawida i momencie, w którym zostaje zatrzymany anioł zagłady, Malach, posłaniec, który sprowadził zarazę.

W Kronikach jest on postrzegany jako noszący miecz i obserwowany pośrednik. Samuel tego nie mówi, ale oczywiście kronikarz posługuje się w tym momencie wersją Samuela, która to mówi. Jasne jest więc, że Bóg sprowadził tę plagę za pośrednictwem swego posłańca i że została ona zatrzymana w określonym miejscu.

Było to miejsce omłotu. W czasach starożytnych nie było kombajnów, tego, co nazywaliśmy kombajnami, tych wielkich maszyn, które mogą toczyć się po polu, wybijać wszystkie nasiona zboża i umieszczać je w zbiorniku. Zamiast tego zebrano je, związane w pęczki, a następnie otrzymano spłaszczony obszar, ogólnie nieco wzniesiony, aby można było złapać wiatr, i rozbić nasiona, a wiatr rozwał słomę.

To właśnie oznacza klepisko, na którym zostaje powstrzymana plaga. Zatem to klepisko staje się miejscem, które poświęca Dawid, i jest to potwierdzone znakami podobnymi do tych, które miały miejsce, gdy poświęcono przybytek pod koniec 34. rozdziału Księgi Wyjścia, gdzie Dawid składa ofiarę i ogień pochłania ofiarę składaną Salomonowi. Szarża Dawida wobec Salomona.

Jest to osobiste zadanie, które Dawid przekazuje Salomonowi i wyjaśnia Salomonowi, że to, co robi, jest najważniejszą rzeczą, jaką kiedykolwiek zrobił. Nie mówi o budowie swojego imperium, ale mówi o tronie, pałacu, który będzie reprezentował panowanie Boga, a dzieje się to poprzez zgromadzenie przez Dawida wszystkich materiałów i dzieje się to poprzez jego powierzone obowiązki wszystkim przywódcom Izraelowi, że musi wesprzeć Salomona. Tak więc zaczyna się to, co najważniejsze dla kronikarza w dość długiej narracji, w której stara się on nam opowiedzieć o najważniejszej rzeczy w życiu Dawida, a mianowicie o jego przygotowaniu do świątyni, która miała reprezentować Królestwo Boga.

To jest dr August Kunkel w swoim nauczaniu na temat ksiąg Kronik. To jest sesja 10, Lokalizacja Świątyni.